

Sygn. akt IX W 1230/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2014r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Beata Kalińska

Protokolant –sekr. sąd. Jolanta Jarmołowicz

w obecności oskarżyciela publ. G. S.

po rozpoznaniu w dniu 13/05/2014r., 16/06/2014r., 29/07/2014r., sprawy

J. J. (1)

s. J. i K. z domu Ź.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 21.11.2013r., około godz. 09:30 w O. przy ul. (...) parkował pojazdem marki V. o nr rej (...) w strefie obowiązywania znaku „zakaz zatrzymywania się” (B-36), czym wykroczył obowiązywania bezpieczeństwa i porządkowi w komunikacji

- tj. za wykroczenie z art. 92 § 1 kw

ORZEKA

I. obwinionego **J. J. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 92 § 1 kw i za to z mocy art. 92 § 1 kw skazuje go na **karę grzywny w wymiarze 300,- (trzysta) złotych;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 30,- (trzydzieści) złotych.**

Sygn. akt IX W 1230/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony J. J. (1) l. 42 bez zawodu , nie pracuje , pozostaje na utrzymaniu rodziców . Jest kawalerem , nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu .Był uprzednio karany .

(dane osobopoznawcze k.42, dane o karalności k.9 ,17)

W dniu 21.11.2013r. o godz.9;30 na ul. (...) w O., patrol Straży Miejskiej w składzie (...) podjęli interwencję do nieprawidłowo zaparkowanego pojazdu m-ki V. o nr rej. (...), który nie zastosowała się do znaku B-36 „zakaz zatrzymywania się „Strażnicy sporządzili zdjęcie z miejska zatrzymania pojazdu.(ksero zdjęcia k.39)

Z uwagi na to, że kierowcy nie było w pojeździe pozostawili za przednią wycieraczką zawiadomienie o stawiennictwie do Straży Miejskiej. Po sprawdzeniu w Centralnej Ewidencji (...) i (...) ustalili, że właścicielem pojazdu jest J. J. (3), który w obecności strażnika miejskiego A. K. oświadczył, że użytkownikiem tego pojazdu jest syn J. J. (1), któremu zobowiązał się przekazać numer kontaktowy. W dniu 4.03.2014r. na terenie Straży Miejskiej stawił się J. J. (1) oświadczając, że w miejscu gdzie zaparkowała codziennie stoją zaparkowane auta, a strażnicy tylko jego się „czepiają”.

(d. notatka urzędowa k.3,6-7,k. 3v odrębny szkic, zeznania A. B. k.34,zeznania J. G. k.34k.28,schemat oznakowania k.46, ksero zdjęcia k.39).

Obwiniony J. J. (1) na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że zaparkował pojazd w tym miejscu uznając, że może się zatrzymać, ponieważ parkowały tam inne pojazdy. Około 2 godziny po zdarzeniu na tę okoliczność wykonał zdjęcia innych pojazdów. Podał, że jechał od strony ul. (...), potem (...) i zatrzymał się na wysokości wejścia do budynku przy ul. (...). Stwierdził, że nie tam żadnego oznakowania i żadnej kartki za szybą nie widział. Potwierdził, że parkował w miejscu, jak na zdjęciu sporządzonym przez Straż Miejską.

(d. wyjaśniania obwinionego k.42-42v)

Sąd zważył, co następuje.

Wyjaśnienia obwinionego w zakresie braku oznakowania na ul. (...) znakiem B-36 i obowiązywania go w miejscu gdzie zaparkował pojazd, nie polegają na prawdzie, stanowią próbę uniknięcia przez obwinionego odpowiedzialności. Oznakowanie ul. (...), od strony ul. (...) tj. z kierunku przyjazdu obwinionego, w tym na wysokości(...), jest nie tylko czytelne ale i obowiązujące w miejscu zatrzymania pojazdu obwinionego Obowiązuje tam zakaz zatrzymywania się, zgodnie z oznakowaniem B-36. Naruszenia przez obwinionego zakazu zatrzymywania się nie budzą wątpliwości. Sąd nie podzielił argumentacji obwinionego, która stanowi, że skoro inne pojazdy według obwinionego tam parkują to jest również uprawniony do zatrzymywania pojazdu w tym miejscu. Taki tok rozumowania, aczkolwiek dozwolony dla obwinionego, nie ma żadnego usprawiedliwienia dla bezwzględnie obowiązującego oznakowania pionowego.

Fakt naruszenia zakazu zatrzymywania się przez obwinionego, potwierdzili w swoich zeznaniach Strażnicy miejscy: A. B. i J. G., dokumentując na zdjęciu miejsce parkowania pojazdu m-ki V. o nr rej. (...). Zeznania przesłuchanych w sprawie strażników miejskich są logiczne i wzajemnie się uzupełniają, tworząc komplementarną całość.

Z ich relacji wynika, że oznakowanie było czytelne. Zakaz zatrzymywania się jest ustawiony od ul. (...) i dotyczy zarówno jezdni, jak i chodnika ul. (...) i obowiązywała obwinionego. Nieco dalej jest ustawiony znak, który odwołuje ten zakaz.

Reasumując, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w pełni potwierdza

zawinienie obwinionego w zakresie popełnienia zarzucanego mu wykroczenia z

art. 92§1kw. Przedmiotem ochrony z art. 92§1kw jest bezpieczeństwo i porządek ruchodrogowego. System znaków i sygnałów drogowych ma za zadanie porządkowanie ruchu i gwarantowanie jego bezpieczeństwa. Słusznie wskazuje się, że niestosowanie się do znaków, sygnałów lub poleceń zakłóca porządek ruchu i stanowi groźbę dla jego bezpieczeństwa (A. Gubiński (w:) T. Grzegorzczak, A. Gubiński, Prawo wykroczeń..., s. 218).

Oczywistym jest zatem, że system znaków, sygnałów drogowych stanowi

podstawę bezpieczeństwa ruchu, dlatego powinien być bezwzględnie

przestrzegany i chroniony.

W tych okolicznościach, twierdzenia obwinionego, że strażnicy tylko do niego się „czepiają”, bo akurat ten pojazd poddali kontroli, nie ma znaczenia dla oceny prawnej jego zachowania. Sąd przyjął, że przedstawione dowody pozwalają na jednoznaczne uznanie, że obwiniony swoim zachowaniem naruszył normę i wypełnił przesłanki odpowiedzialności wynikające z przepisu art. 92 § 1 kw.

Jako okoliczności obciążające przy wymiarze kary Sąd miał na względzie uprzednią karalność obwinionego, szkodliwość społeczną czynu obwinionego, lekceważenie obowiązujących przepisów, w tym czytelnego i obowiązującego wszystkich użytkowników drogi i chodnika oznakowania, bez względu na motywy, zwłaszcza w świetle wysokiej, świadomości prawnej obwinionego.

Sąd nie dopatrył się w postawie obwinionego szczególnych okoliczności łagodzących. W tych warunkach Sąd skazał obwinionego na karę grzywny w kwocie 300złoty i uznał, że sytuacja materialna i rodzinna obwinionego, który jest kawalerem i nie ma nikogo na swoim utrzymaniu, pozwala na obciążenie go kosztami postępowania i opłatą, ponieważ ma realne możliwości podjęcia zatrudnienia. Orzeczona kara jest adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego i odpowiada wymogom kary w zakresie prewencyjno-wychowawczego oddziaływania.